

Sygnatura akt XII C 2599/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Małgorzata Małecka

Protokolant:protokolant sądowy Katarzyna Michalewska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa K. V.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a. od kwoty 40.000 zł od dnia 3 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty;

b. od kwoty 60.000 zł od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. kosztami procesu nieuiszczonymi do tej pory przez powódkę obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 14.700 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka została zwolniona.

/-/ SSO Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2014 r. **powódka K. V.** wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból, cierpienie fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem z dnia 9 kwietnia 2006r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty. Jednocześnie zażądała zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 9 kwietnia 2006r. została poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca był ubezpieczony u pozwanego. Na skutek wypadku doznała szeregu obrażeń. Stwierdzono u niej 36 % uszczerbek na zdrowiu (21 % uszczerbek ortopedyczny, 15 % uraz czaszkowo-mózgowy).

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2015 r. powódka została zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych ponad kwotę 300 zł w zakresie opłaty sądowej od pozwu. (k. 87-88 akt).

W **odpowiedzi na pozw** z dnia 27 sierpnia 2015r. **pozwany (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany nie kwestionował, że zawarł z właścicielem pojazdu biorącego udział w wypadku w 9 kwietnia 2006r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tzw. komunikacyjną, ważną w dniu zdarzenia oraz że w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego w sprawie zarejestrowanej za nr szkody (...) doszło do ustalenia zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł, które do wypłaty powodce zostało pomniejszone o 36 % z powodu przyczynienia się jej do powstania własnej szkody, na skutek zdecydowania się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

W trakcie postępowania, na rozprawie w dniu 12 listopada 2015r., strona powodowa uznała 30 % przyczynienie się powodki do wypadku, co również było aprobowane przez pozwanego. Z uwagi na zgodne w tym zakresie stanowiska stron, zbędne okazało się ostatecznie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji celem ustalenia, w jakim stopniu powodka ponosi odpowiedzialność za wypadek oraz w jakim stopniu niezapięcie pasów miało wpływ na zakres szkody.

Z uwagi na treść opinii biegłych sądowych z dziedziny neurologii i psychiatrii, pismem procesowym z dnia 16 marca 201 r. powodka rozszerzyła powództwo o 200.000 zł.

Pozwany pismem procesowym z dnia 20 marca 2017r. wniósł o oddalenie powództwa również w części rozszerzonej, stojąc na stanowisku, że ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy i wyłącznie za normalne następstwa zdarzenia pozostające z nim w adekwatnym związku przyczynowym.

Do chwili wydania wyroku strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie i nie zawarły ugody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w dniu 9 kwietnia 2006r. miała 21 lat. Była uczennicą ostatniej klasy Liceum Zawodowego w P.. Odbylała praktyki w sklepach spożywczych i marketach na terenie P.. Za miesiąc miała zdawać maturę. Po zdanym egzaminie dojrzałości chciała wyjechać do Wielkiej Brytanii do swojego chłopaka, aby podjąć pracę.

Powódka była pogodną, energiczną osobą. Miała dużo znajomych, z którymi lubiła spędzać czas. Często wychodziła z nimi na dyskoteki, na kawę lub na piwo.

W dniu 9 kwietnia 2006r. udała się z przyjaciółmi samochodem marki R. do K. na dyskotekę. Zarówno powodka, jak i kierowca, a także pozostali pasażerowie spożywali alkohol. W drodze powrotnej do P., między J. a G. kierowca pojazdu D. G. stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą część drogi i wpadł w pobliskie zarośla. Powódka w trakcie zdarzenia nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Powódka została przewieziona do Szpitala w K., gdzie przebywała do 17 maja 2006r. W wyniku wypadku doznała ciężkich obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego, wielogniskowego stłuczenia mózgu i pourazowego krwotoku podpajęczynówkowego, złamania stropu prawego oczodołu i kości czołowej prawej, złamania przedramienia lewego, złamania kości łonowej lewej, rany skóry okolicy czołowej i nadgarstka lewego, niedowładu prawostronnego, afazji ruchowej, złamania korony zębów 1 i 2 prawej górnej.

W chwili przyjęcia do szpitala powodka była w stanie ciężkim, bez kontaktu logicznego i cechami niedowładu połowicznego prawostronnego. Początkowo powodka została zaintubowana i podłączona do respiratora. Reagowała wyprostem zarówno na dotyk, jak i na ból. W chwili wypisu ze szpitala była przytomna, lecz bez kontaktu logicznego, nie wstawała, nie siedziała i nic nie mówiła.

Następnie, 17 maja 2006r. powodka została przewieziona do Szpitala (...) św. B. M. w P. – M.. Przebywała tam do 29 czerwca 2006r. W trakcie pobytu w szpitalu przeszła rehabilitację, polegającą na pionizowaniu, wysadzaniu na wózek i nauce chodzenia. W tym czasie obserwowano u powodki zaburzenia równowagi i widzenia, przemijające zasłabnięcia, zaburzenia orientacji.

Psycholog wydający opinię dot. powódki w dniu 30 czerwca 2006r. potwierdził postępujące obniżenie sprawności umysłowej do upośledzenia w stopniu lekkim i zdiagnozował u niej zespół psychoorganiczny otępienny, stan po urazie mózgowo-czaszkowym. Powódka wykazywała w dniu badania obniżony poziom funkcji poznawczych, obniżenie poziomu myślenia społecznego wskazujące na zaburzenia osobowości, zaburzające codzienną aktywność oraz pracę zawodową oraz zaburzenia myślenia pojęciowego.

W okresie od 13 września do 25 października 2006r. przebywała w Szpitalu (...) w K..

Po powrocie do domu z K. powódka dopiero zaczynała rozpoznawać członków swojej rodziny. Swojego aktualnego partnera, do którego miała wyjechać do Wielkiej Brytanii, nie rozpoznała nigdy. Miała kłopoty zarówno z czytaniem, jak i pisanem oraz zapamiętywaniem. Miała napady złości i myśli samobójcze. Korzystała z pomocy psychologa i neurologa. Z uwagi na to, że była całkowicie niezdolna do pracy, została jej przyznana renta.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu II Wydziału Karnego z dnia 19 października 2006r., wydanym w sprawie o sygn. akt (...)D. G. został uznany za winnego umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując pojazdem i znajdując się w stanie nietrzeźwości, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni, a następnie wypadł z drogi, czym spowodował u pasażerki samochodu K. V. ciężkie obrażenia ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. przestępstwa z art. 177 par. 2 kk w zw. z art. 178 par. 1 kk. Wyrok jest prawomocny.

Powódka aktualnie jest matką dwójki dzieci i pozostaje w nieformalnym związku z ojcem swojego drugiego dziecka. Gdy razem z rodziną mieszkała w P., często była oskarżana przez osoby postronne o spożywanie alkoholu, z uwagi na jej widoczne problemy z wysławianiem się oraz chodzeniem. Była uznawana za osobę dziwną, „jakby nie z tego świata,” za osobę nadużywającą alkohol bądź spożywającą narkotyki. Nie posiadała już znajomych, którzy odsunęli się od niej. Powódka była tego świadoma. Często cierpiała na dolegliwości bólowe głowy.

Poprawa jej sytuacji i jej oceny przez ludzi jako kobiety i matki nastąpiła po przeprowadzeniu się rodziny do W.. Powódka jest tam znana przez lokalną społeczność i akceptowana. Mieszkańcy wiedzą o jej wypadku i jego konsekwencjach. Mimo tego, powódka unika wychodzenia z domu, ograniczając je do minimum i uzależniając je od potrzeb dzieci (np. odprowadzenie dzieci do szkoły bądź wyjście z nimi na spacer).

Psycholog wydający opinię dot. powódki w dniu 4 lipca 2008r. potwierdził wtórne, postępujące obniżenie sprawności umysłowej do upośledzenia w stopniu umiarkowanym.

Powódka jest całkowicie niezdolna do pracy. Dnia 3 października 2011r. zostało wobec niej wydane orzeczenie o zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności umiarkowanej.

Pismem z dnia 3 czerwca 2014r. powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę 150.000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 9 kwietnia 2006r.

Na dzień 4 lipca 2016r. biegły sądowy neurolog J. M. stwierdził u powódki 51% trwały uszczerbek na zdrowiu ze względu na encefalopatię ze zmianami charakterologicznymi i deficytem neurologicznym o średnim nasileniu (30%), uszkodzenie kości sklepienia i podstawy czaszki bez wycieku płynu mózgowo-rdzeniowego (3%), utratę częściową korony zębów bez uszkodzeń miazgi (2%), oszpecenie twarzy bez zaburzeń funkcji (4%), złamanie kości śródreźca, uszkodzenie ścięgien i pozostałych części miękkich (3%), pozostałe złamania, w tym złamanie miednicy (6% + 3%). Biegły stwierdził również, że aktualny stan kliniczny powódki jest stabilny i nie będzie ulegał istotnym zmianom. Doznane obrażenia w sposób istotny obniżyły aktywność zawodową powódki i jej funkcjonowanie w życiu codziennym. Stała się osobą niezdolną do pracy.

Biegła psychiatra M. M. w swojej opinii z dnia 25 listopada 2016r. stwierdziła, że wskutek wypadku z dnia 9 kwietnia 2006r. powódka doznała ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem mózgu, w wyniku czego rozwinęła się u niej encefalopatia pourazowa. Z tego tytułu doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50

%. Prezentowane przez powódkę zaburzenia wynikają z organicznego uszkodzenia (...) i mają charakter trwały. Rokowanie co do powrotu do pełnej sprawności jest niepomyślne. Aktualnie powódka funkcjonuje dość sprawnie, ale w różnych aspektach życia codziennego wymaga pomocy i kontroli. Z powodu zaburzeń pamięci, posiada znacznie upośledzone zdolności uczenia się i myślenia abstrakcyjnego, co całkowicie upośledza jej podjęcie zatrudnienia, również pracy fizycznej, albowiem zaburzenia neurologiczne skutkują jej niesprawnością fizyczną.

Bezsporne, a ponadto dowody: dokumentacja medyczna powódki (k. 7-24 akt), wezwanie do zapłaty pozwanego (k. 25-28, 35-36 akt), zeznania świadków: M. V. (k. 138 w zw. z k. 141-146 akt), Z. Z. (k. 138 w zw. z k. 146-150v akt), A. C. (l. 138 w zw. z k. 150v-154v akt), zeznania powódki (k. 118-119, 283-284 akt), dokumentacja ubezpieczeniowa (k. 29-34 akt), akta szkody, opinia biegłego neurologa J. M. z 5 lipca 2016r. (k. 174-185 akt), opinia biegłego psychiatry M. M. z 25 listopada 2016r. (k. 210-226 akt), (...) z dnia 12 kwietnia 2012 r. (k. 25-32), zaświadczenia z PUP w P. (k. 23-24), zeznania powoda (k. 170-173 w zw. z k. 87-89)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych zgromadzonych w aktach sprawy, opinii biegłych oraz zeznań świadków i powódki.

Wiarygodność kserokopii **dokumentów** nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Przymiot wiarygodności Sąd przyznał także zeznaniom przesłuchanych w sprawie **świadków M. V.** (transkrypcja k. 141-146 akt), **Z. Z.** (transkrypcja k. 146-150v akt) oraz **A. C.** (transkrypcja k. 150v – 154v akt). W ocenie Sądu, złożone zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie zeznający na okoliczność sytuacji powódki przed oraz po wypadku komunikacyjnym w dniu 9 kwietnia 2006r. w sposób jasny i obrazowy opisali stan jej zdrowia fizycznego i psychicznego, towarzyszące jej przeżyciom emocje oraz wpływ wypadku na całe jej dalsze życie. Powyższe zeznania korelowały z wynikami przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w szczególności z zebraną dokumentacją medyczną powódki oraz z jej zeznaniami. Sąd jedynie odnośnie jednej kwestii nie dał wiary zeznaniom świadków M. V. i Z. Z.. Dotyczyło to planów życiowych powódki po zdaniu matury. Sąd nie dał wiary, by powódka po pozytywnym zdaniu egzaminu dojrzałości miała zamiar pójść na studia. Świadkowie, mimo że są osobami najbliższymi dla powódki (mama i babcia) nie potrafili wskazać na jakie studia miała zamiar iść powódka. Ponadto, odbywane przez powódkę praktyki, nie wskazywały by jej zamiarem było dalsze kształcenie się. Bardziej wiarygodna jest w tej kwestii wersja przedstawiona przez świadka A. C., która zeznała, że po zdanej maturze powódka chciała pojechać do pracy do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkał jej aktualny chłopak.

Sąd uznał w całości za wiarygodne **opinie sporządzone przez biegłego neurologa J. M. i biegłą psychiatrę M. M.** Na podkreślenie zasługuje, że żadna ze stron nie kwestionowała w/w opinii, zgadzając się z wynikami badań, przyjętą metodologią i wnioskami końcowymi biegłych. Sąd również nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania i uznał je za w pełni wiarygodne oraz przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, biorąc pod uwagę, że opinie zostały sporządzone przez osoby kompetentne, dysponujące odpowiednim zasobem wiedzy w dziedzinie w której sporządzały opinie. Opinie były konsekwentne, jednoznaczne i stanowcze, a nadto zostały wydane z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badań własnych biegłych. Biegli w sposób szczegółowy przedstawili w swoich opiniach przesłanki, na których się oparli formułując końcowe wnioski. Zaprezentowane w nich ustalenia poparte zostały rzeczową, logiczną i zgodną z zasadami poprawnego wnioskowania argumentacją, co pozwala stwierdzić, że ich autorzy dysponują rzetelną wiedzą specjalistyczną w swojej dziedzinie i pozwala je uznać za pełne i kompletne.

Sąd w przeważającej części uznał za wiarygodne również **zeznania powódki** (k. 118-119 w zw. z k. 283-284 akt), bowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom powódki co do jej planów życiowych po zdaniu egzaminu dojrzałości. W ocenie Sądu, podnoszenie kwestii

woli podjęcia przez powódkę studiów zostało uczynione jedynie na użytek niniejszego procesu, w celu wykazania większego rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę niż w rzeczywistości poniosła.

W ocenie Sądu, dla ustalenia zasadności zgłoszonego roszczenia wystarczającym było oparcie się na dowodach wyżej powołanych. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że żadna ze stron postępowania przed zamknięciem rozprawy, nie zgłosiła nowych wniosków dowodowych. Nadto ani powód, ani pozwany nie zażądali uzupełnienia przeprowadzonego postępowania dowodowego. Natomiast dla Sądu zgromadzony materiał dowodowy był w pełni wystarczający do wydania orzeczenia w sprawie.

Na podkreślenie ponadto zasługuje, że stan faktyczny był w sprawie bezsporny między stronami. Bezsporny był również stopień przyczynienia się powódki do powstania rozmiaru szkody.

Sąd zauważył, co następuje:

W niniejszej sprawie, po ostatecznym rozszerzeniu powództwa, powódka dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę jakiej doznała na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 9 kwietnia 2006r.

Powództwo okazało się zasadne jedynie w części.

W myśl art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne. W obecnie obowiązującym porządku prawnym aktem o charakterze legis specialis jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) - dalej jako u.u.o. Stosownie do treści art. 4 u.u.o., za ubezpieczenie obowiązkowe uznaje się ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, a zgodnie z art. 23 ust. 1 u.u.o., posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez siebie pojazdu. Odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (tak art. 34 ust. 1 u.u.o.). Natomiast stosownie do art. 36 u.u.o., odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Okolicznością bezsporną między stronami było, że pozwany zawarł z posiadaczem pojazdu marki R. o nr rej. (...) J. G. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ważną w dniu 9 kwietnia 2006r., kiedy ww. pojazdem kierował syn ubezpieczonego D. G..

Podstawą prawną żądania powoda był przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Natomiast stosownie do art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, tym niemniej świadczenia te mogą łagodzić ujemne przeżycia pokrzywdzonego poprzez dostarczenie mu środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia (por. A. Rzetecka –Gill, Komentarz do art. 445 k.c.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowało je natomiast orzecznictwo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Sama zaś utrata zarobków i innych korzyści osiąganych z pracy znajduje rekompensatę w należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. rencie odszkodowawczej. Krzywdą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z 3 maja 1972 r., I CR 106/72, LexPolonica nr 319827). Suma „odpowiednia” nie oznacza sumy dowolnej, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Orzecznictwo opowiada się więc za zasadą wszechstronności i indywidualizacji, czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, a z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. We wcześniejszym orzecznictwie dodatkowo wyrażano stanowisko, iż „wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach” (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, LexPolonica nr 322944, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że w wyniku wypadku komunikacyjnego u powódki, mającego wówczas 21 lat, stwierdzono liczne obrażenia w postaci urazu czaszkowo-mózgowego, wieloogniskowego stłuczenia mózgu i pourazowego krwotoku podpajęczynówkowego, złamania stropu prawego oczodołu i kości czołowej prawej, złamania przedramienia lewego, złamania kości łonowej lewej, rany skóry okolicy czołowej i nadgarstka lewego, niedowładu prawostronnego, afazji ruchowej, złamania korony zębów 1 i 2 prawej górnej.

Z uwagi na doznane obrażenia powódka była hospitalizowana przez blisko 6 tygodni, przebywała w szpitalach rehabilitacyjnych przez kolejne 12 tygodni, a następnie była zdana na opiekę najbliższych i odczuwała silne dolegliwości bólowe, zwłaszcza głowy. Ból fizyczny i ograniczenia w sprawnym poruszaniu się nie były jednak najistotniejszymi dolegliwościami jakich doznawała powódka. Z powodu poważnego urazu czaszkowo-mózgowego, wieloogniskowego stłuczenia mózgu i pourazowego krwotoku podpajęczynówkowego doszło do obniżenia jej sprawności umysłowej do upośledzenia w stopniu lekkim, a następnie w stopniu umiarkowanym. Powódka na skutek wypadku utraciła bezpowrotnie możliwość realizowania swoich planów życiowych, znalezienia satysfakcjonującej ją pracy, a także dalszego rozwoju. W życiu uczuciowym również doznała dużej straty, albowiem po wypadku nigdy nie przypomniała

sobie swojego aktualnego partnera, z którym planowała ułożyć sobie życie na terenie Wielkiej Brytanii i nie doszło już do odbudowania relacji między nimi. Powódka z osoby radosnej, towarzyskiej, energicznej, pełnej planów na przyszłość, zmieniła się w osobę smutną, zrezygnowaną, bardzo wrażliwą na krytyczne i niesprawiedliwe uwagi na swój temat. (...) się jedynie na dzieciach i aktualnym partnerze, albowiem większość jej znajomych przestała się z nią spotykać. Stan ten był dla powódki tak trudny, że pojawiły się u niej myśli samobójcze. Wprawdzie powódka potrafi dość sprawnie aktualnie funkcjonować, a jej sprawność umysłowa znajduje się obecnie na pograniczu upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym i normy, to jednak nadal utrzymują się u niej znaczne zaburzenia pamięci, zwłaszcza pamięci bezpośredniej utrudniające jej to funkcjonowanie i wymuszające jej kontrolowanie i nadzorowanie. Powódka nie może podjąć żadnej pracy i to zarówno umysłowej, jak i fizycznej, co bezpośrednio przekłada się na jej samoocenę. Dolegliwości związane z zaburzeniami pamięci, trudności w sprawnym i bezpiecznym poruszaniu się, jak również upośledzone zdolności adaptacyjne powodują, że zaburzone są również jej relacje z innymi ludźmi (organiczne zaburzenia nastroju).

Biegli z dziedziny neurologii i psychiatrii stwierdzili, że uszczerbek na zdrowiu powódki w wyniku doznanych przez nią obrażeń wynosi 101%: z przyczyn neurologicznych 51% oraz z przyczyn psychiatrycznych 50%.

Biorąc zatem pod uwagę wskazany wyżej rozmiar negatywnych następstw wypadku i czas ich trwania, w ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia powinna w niniejszej sprawie wynieść łącznie 100.000 zł. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przyznania powódce wyższej kwoty zadośćuczynienia, tj. przekraczającej 100.000 zł. Sąd nie ma wątpliwości, że cierpienia, będące udziałem powódki były bardzo znaczne, a skutki wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczyła w przeważającej części trwale, albowiem wynika to w sposób jednoznaczny z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłych sądowych z dziedziny neurologii i psychiatrii. Powódka aktualnie jest osobą, która nie może prowadzić trybu życia sprzed wypadku.

W konsekwencji powyższego Sąd ocenia krzywdę, jakiej doznała powódka za bardzo dużą i ustalił, że zadośćuczynienie, które winno w związku z tym zostać jej wypłacone winno wynieść 200.000 zł. Sąd uwzględnił jednak fakt, iż między stronami było bezsporne, że powódka przyczyniła się do powstania takiego rozmiaru szkody, albowiem jadąc samochodem w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Strony zgodnie ustaliły, że stopień przyczynienia się powódki wyniósł 30 %. Tym samym kwota ustalonego zadośćuczynienia winna zostać obniżona o 30 % oraz o otrzymaną do tej pory przez stronę powodową od pozwanego kwotę zadośćuczynienia w wysokości 35.000 zł. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 100.000 zł spełni swoją funkcję i złagodzi ujemne przeżycia powódki poprzez dostarczenie środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia.

Odnośnie odsetek należy wskazać, że zgodnie z art. 14 ust. 1 u.u.o., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jednocześnie zgodnie z art. 14 ust. 2 powyższej ustawy, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W ocenie Sądu, powódka zasadnie żądała ustawowych odsetek od kwoty dochodzonej pozwem od dnia 3 sierpnia 2014r. z uwagi na skuteczne zgłoszenie swojego rozszerzonego roszczenia pozwanemu dnia 3 lipca 2014r. (k. 35 akt) i bezskuteczny wpływ terminu 30 dni na zaspokojenie roszczeń przez pozwanego.

Sąd uznał, że ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2014r. należą się powódce tylko od kwoty 40.000 zł, natomiast w pozostałym zakresie – od kwoty 60.000 zł dopiero od 23 czerwca 2017r. Sąd w tym zakresie podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w wyroku z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie o sygn.. akt I CSK 243/10 i przyjmuje, że pozostała część zadośćuczynienia należy się powódce dopiero od wyrokowania w sprawie, albowiem zwiększony trwały uszczerbek na zdrowiu powódki został stwierdzony dopiero w trakcie niniejszego procesu na podstawie opinii biegłych sądowych. Powódka zgłaszając swoje roszczenia pozwanemu pismem z dnia 3 czerwca 2014r. miała stwierdzony jedynie 36% uszczerbek na zdrowiu, natomiast biegli sądowi przyjęli 101% na podstawie badań powódki w 2016r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, obciążając nimi stronę pozwaną w zakresie opłaty sądowej, od uiszczenia której powódka została zwolniona (14.700 zł) oraz kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (3.617 zł). Sąd uwzględnił fakt, iż ostateczna wysokość zadośćuczynienia zależała była od oceny Sądu.

/-/SSO Małgorzata Małecka